

Sierpniowe spotkanie DKK w Lasocinie

Na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki w dniu 25 sierpnia 2020 roku dyskutowaliśmy o autobiograficznej książce autorstwa Edith Hahn-Beer **Żona nazisty**, jak pewna Żydówka przeżyła zagładę, oraz o powieści *I góry odpowiedziały echem* Khaleda Hosseini. Omawiane pozycje wzbudziły wiele emocji, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Żona nazisty to przejmująca i niewiarygodna wręcz, choć prawdziwa historia żydówki Edith Hahn, której udało się przetrwać nazistowską gehennę. Opowieść o przetrwaniu, potępieniu, niebezpieczeństwie, cierpieniu i samotności. Historia Edith pokazuje jak daleko jest w stanie posunąć się człowiek, aby ratować swoje życie i jaką krzywdę potrafi wyrządzić jeden drugiemu. W książce zamieszczono wiele zdjęć i dokumentów. Bezcenna pozycja o II wojnie światowej. Gorąco polecamy i zachęcamy do przeczytania.

Dobrze się czytało, prawdziwa historia, czytelnik chce się dowiedzieć co dalej się wydarzy, zapada w pamięci, bardzo przystępny język lektury – powiedziała pani Ewa.

Wciągająca lektura, ciekawie napisana, poruszająca historia – dodała pani Ania.

Zmusza do myślenia, porusza ciekawe wątki – napomknęła pani Jasia.

Po przeczytaniu książki nasunęła mi się refleksja: czasami lepszy wróg niż najbliższy przyjaciel – podsumowała pani Gabrysia.

Książka *I góry odpowiedziały echem* Khaleda Hosseini osadzona jest w afgańskich realiach. Pokazuje świat, jakiego nie znamy, nie doświadczamy. Życie w dwóch diametralnie różnych cywilizacjach, wręcz niewyobrażalne różnice pomiędzy bogatymi i biednymi ludźmi. Jest to „...wielowątkowa opowieść o rodzinie, korzeniach, więzach łączących ludzi, którzy rozstali się przed laty...”

Wspaniała, piękna, poruszyła mnie do głębi, przeczytałam jednym tchem – zachwyciła się lekturą pani Gabrysia. Pomimo tego, że równolegle poruszonych jest w niej wiele wątków, nie przeszkadzało mi to w odbiorze – dodała.

Na początku autor snuje niezmiernie ciekawą, wręcz fascynującą opowieść, lecz później trochę się pogubiłam. Fabuła jest zbyt rozwinięta, pojawiają się nowe wątki, które jak dla mnie, słabo łączą się ze sobą, nie zazębiają się wzajemnie. Odniosłam wrażenie, że pisarz chciał za dużo zamieścić, przekazać w książce. Co nie zmienia faktu, że jest ona dość dobra, poruszyła mnie do głębi i przeczytałam ją z ogromną przyjemnością – powiedziała pani Ania. Większość pań z naszego saloniku literackiego miała podobne odczucia.

Powieść warta jest przeczytania, gdyż wzbudza niesamowite emocje. Gorąco polecamy!